

## **Opinia Okręgowego Zarządu PZD w Lublinie nt. publikacji Jaka Gądka dziennikarza portalu Onet.pl z dn. 10 czerwca 2012 r.**

Na łamach portalu internetowego wiadomości.onet.pl 10 czerwca 2012 r. został opublikowany artykuł zatytułowany „Trwające 31 lat panowanie króla „marchewki i pietruszki może się skończyć” autorstwa Jacka Gądka. Z publikacji dowiadujemy się o terminie rozprawy w Trybunale Konstytucyjnym, podczas której zostanie zbadana zgodność ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. z Konstytucją RP. Kolejne informacje mają już charakter tendencyjny i manipulują czytelnika wprowadzając kłamliwe informacje o „tysiącach osób nielegalnie zamieszkujących bezprawnie postawione budynki na terenie ogrodów działkowych”. Godnym ubolewania jest fakt, że dziennikarz powołuje się na raport NIK, który przygotowano w oparciu o niewiele ponad 1 % skontrolowanych ogrodów, co w żadnej mierze nie może reprezentować ogółu rodzinnych ogrodów działkowych.

Dziennikarz pokusił się o stwierdzenie, że ogrody działkowe stanowią zagrożenie dla środowiska. Autor przywołuje ponadto opinie deweloperów, którzy wypowiadają się na temat czystości powietrza w ogrodach działkowych. Z pewnością gdy ogrody zostaną zabudowane betonem, mieszkańcom będzie się dopiero wtedy opowiadać „bajki o świeżym powietrzu”.

Dobór ekspertów w tym artykule świadczy jedynie niskim poziomie dziennikarstwa Pana Jacka Gądka.

Jednym z niewielu prawdziwych stwierdzeń tej publikacji jest fakt, że „deweloperzy ucieszyliby się z obalenia ustawy o ROD” i z pewnością jeśli nadarzy się im okazja zamurują rodzinne ogrody działkowe i otoczą nas betonem blokowisk, które będą wykorzystane przecież zaledwie przez niewielki procent społeczeństwa.

Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie zdecydowanie sprzeciwia się wprowadzeniu opinii publicznej w błąd poprzez publikowanie nieprawdziwych i tendencyjnych tekstów stawiających w złym świetle cały ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Nasza opinia reprezentuje ponad 30 000 rodzin działkowych z terenu województwa lubelskiego. Problematyka poruszana w artykule była omawiana na wielu spotkaniach w naszych ogrodach, co pozwoliło na ukształtowanie jednoznacznego stanowiska w odniesieniu do raportu NIK oraz innych publikacji skierowanych przeciwko polskim ogrodom działkowym.